

INSTYTUT HISTORII PAN	
Wpłynęło: 15.01.2024	Znak:
Ref:	Zał:

Białystok, 21 grudnia 2023 r.

Prof. dr hab. Wojciech Śleszyński
Wydział Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja pracy doktorskiej mgr Pavla Ablamskiego pt. *Polityka narodowościowa państwa polskiego na Polesiu w latach 1921-1939*

Przedmiotem recenzowanej pracy doktorskiej jest analiza polityki narodowościowej państwa polskiego na Polesiu w dwudziestoleciu międzywojennym z perspektywy władz polskich. Autor przedstawia ewolucję polityki narodowościowej na przykładzie jednego z województw wschodnich II Rzeczypospolitej – województwa poleskiego.

Ramy chronologiczne pracy to lata 1921-1939. Jako pierwsze wskazane zostały dwie daty: powołanie województwa poleskiego (4 lutego 1921 r.) oraz podpisanie traktatu ryskiego (18 marca 1921 r.), natomiast końcową datą, co zrozumiale, jest początek II wojny światowej, czyli wrzesień 1939 r., a dokładniej wkroczenie oddziałów Armii Czerwonej do wschodnich województw II Rzeczypospolitej (17 września 1939 r.).

Autor utożsamia Polesie z terytorium województwa poleskiego podkreślając jednocześnie, że jest to pojęcie geograficzne znacznie szersze od jednostki administracyjnej funkcjonującej w latach 1921-1939 w granicach II Rzeczypospolitej. Poza wschodnimi granicami państwa pozostały bowiem olbrzymie połacie Polesia. W wyniku postanowień traktatu ryskiego, geograficzne Polesie podzielone zostało na dwie części. Obszar zachodni o powierzchni 56 000 km² przypadł Rzeczypospolitej, podczas gdy część wschodnia o powierzchni – 76 000 km² weszła w skład państwa komunistycznego. Na polskim Polesiu główna oś podziału biegła z zachodu na wschód, wzdłuż rzeki Muchawiec, Kanału Królewskiego i rzeki Prypeć. Z historycznego punktu widzenia linia ta równocześnie dzieliła obszar Polesia na litewski na północy i wołyński na południu. Pod względem geologicznym Polesie było płaską niecką zalewową, sprzyjającą powstawaniu obszarów bagiennych. Wysokość względna zawierała się w przedziale od 2 do 15 m. W wyniku wielowiekowych

procesów geologicznych ukształtowało się, pokrywające prawie jedną trzecią powierzchni Polesia, środowisko torfowe.

Autor w swojej pracy badawczej celowo unika używania pojęć „Kresy” i „Kresy Wschodnie”, gdyż nie są one precyzyjne i obciążone są zbyt dużym ładunkiem emocjonalnym i sentymentalnym. Używa więc w swej rozprawie pojęć „ziemi wschodnie” lub „województwa wschodnie”. Jest to zrozumiałe bowiem samo pojęcie kresu, czyli końca, konstruowane było z perspektywy centrum, w tym przypadku - etnicznych obszarów polskich.

Słowo to jest silnie zakorzenione w polskiej kulturze, do dzisiaj na terenie Litwy, Białorusi czy Ukrainy wywołuje negatywne skojarzenia - w odczuciu tych nacji jest zbyt polskie i podkreśla ich peryferyjność.

W olbrzymim stopniu na ten sposób spostrzegania pojęcia „kresy” przez naszych wschodnich sąsiadów, wpływ miało nie tylko budzące się na początku XX wieku poczucie świadomości narodowej poszczególnych nacji zamieszkujących ten obszar Europy, ale także doświadczenie nowej ideologii - komunizmu. W sposób bezpośredni wpływało to również na kształtowanie się wzajemnych relacji. W nowej sytuacji politycznej po I wojnie światowej na dobrosąsiedzkie doświadczenie coraz częściej nakładały się tendencje izolacyjne, a wzajemne relacje stawały się nacechowane niepewnością i obawami. Sąsiedztwo równie dobrze mogło pełnić rolę integrującą, jak i dezintegrującą. Sprzyjało to budowaniu uprzedzeń i stereotypów, które siłą rzeczy przyczyniały się do uproszczeń w postrzeganiu rzeczywistości. Ogląd taki często zabarwiony był wartościująco i opierał się na sądach, które powstały nie bez braku pełnej wiedzy i znajomości sąsiadujących kultur. Dlatego też w zależności od bieżącej sytuacji politycznej wschodnie pogranicze II Rzeczypospolitej mogło determinować postawy skłaniające do współdziałania albo wręcz odwrotnie, sprzyjać powstawaniu konfliktów, których celem było podkreślenie własnej odmienności narodowej.

Struktura pracy ma charakter problemowo-chronologiczny, zaś wybór problematyki został podyktowany dostępną bazą źródłową. Niestety obecna sytuacja polityczna za naszą wschodnią granicą znacząco wpłynęła na możliwość korzystania z zasobów zgromadzonych w archiwach białoruskich, zwłaszcza w Państwowym Archiwum Obwodu Brzeskiego w Brześciu. Bez wątpienia zasób zgromadzony w obwodowym archiwum w Brześciu, należy do jednej z najlepiej zachowanych kolekcji dokumentów z okresu międzywojennego. Jest tam ponad 500 zespołów, liczących około 490 tys. jednostek aktowych (dalej: j. a.). Do najwartościowszych z punktu widzenia tematyki omawianej pracy należą zespoły: Urząd Wojewódzki Poleski (26339 j. a.), Starostwo Powiatowe Brzeskie (7945 j. a.), Starostwo Powiatowe Pińskie (24187 j. a.), Starostwo Powiatowe Stolińskie (6406 j. a.), Starostwo

Powiatowe Łuninieckie (1904 j. a.), Zarząd Miejski w Pińsku (6499 j. a.), Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego (19680 j. a.), Sąd Okręgowy w Pińsku (24164 j. a.) i jego filia zamiejscowa w Brześciu (25230 j. a.), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Brześciu nad Bugiem (849 j. a.), Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Brześciu (6573 j. a.), Dowództwo Okręgu Korpusu Nr IX (4832 j. a.), Zarząd Miejski w Brześciu (11044 j. a.) oraz szereg mniejszych zespołów takich jak, np. wydziały powiatowe sejmików wojewódzkich. Bogaty i różnorodny zasób Państwowego Archiwum Obwodu Brzeskiego pozwala na odtworzenie szczegółowej struktury organizacyjnej i metod działania administracji państwowej. Znajdują się tam sprawozdania, raporty, zestawienia statystyczne oraz wytyczne władz centralnych i wojewódzkich. Najcenniejsze są materiały o charakterze operacyjnym, gdyż pozwalają prześledzić rzeczywiste relacje pomiędzy władzą a obywatelami. Dużo jest dokumentów ukazujących warunki i problemy z jakimi zmierzyć się musieli obywatele w codziennym życiu.

W omawianej pracy doktorskiej możemy wyróżnić wstęp, trzy rozdziały, zakończenie, bibliografię, aneks oraz załączniki.

We wstępie autor wyjaśnia, że Polesie było specyficznym regionem II Rzeczypospolitej pod względem procesów narodowościowych. Połączenie społecznego, kulturalnego i cywilizacyjnego zacofania z dominacją ludności niepolskiej ze zdecydowaną odrębnością etniczną wobec Polaków oraz peryferyjne położenie sprawiało, że rejon ten był wyjątkowo trudny do ekspansji procesów narodowościowych. Prowadzenie agitacji politycznej skutecznie uniemożliwiały także poważne braki infrastrukturalne, egzotyzacja Polesia w dyskursie politycznym oraz słaba podatność Poleszuków na agitację polityczną – zwłaszcza polską (dobitnie pokazała to zwłaszcza sytuacja po 17 września 1939 r.).

W pierwszym rozdziale autor przedstawia Polesie jako obszar unikatowy, poddany wpływom i rywalizacji aż czterech projektów narodowych tj. białoruskiego, polskiego, rosyjskiego i ukraińskiego. W kolejnych podrozdziałach analizuje dynamikę poszczególnych projektów narodowościowych i stwierdza, że tylko niewielka część mieszkańców Polesia miała rozbudowane wyobrażenie na temat projektu narodowego. Co zresztą typowe było dla społeczności chłopskich o niskim statusie materialnym.

W tym miejscu warto zauważyć, iż Autor nie uwzględnił w swojej pracy jeszcze jednej koncepcji, alternatywnej do tych czterech idei narodowych, ale w ówczesnym czasie bardzo atrakcyjnej – idei komunistycznej. W opinii piszącego te słowa, często stanowiła ona bardzo skuteczną konkurencję do głoszonych haseł narodowych. Na Polesiu było to zwłaszcza silne, gdyż wśród społeczności wiejskiej wyraźnie widoczna była nostalgia za dobrymi, utraconymi

czasami Rosji carskiej. W naturalny sposób sympatia ta przenosiła się na nową Rosję komunistyczną, co dodatkowo wzmocnione było nośnymi hasłami o równości i sprawiedliwości społecznej. Pozytywny przekaz podbudowywany był także informacjami napływającymi od członków rodzin pozostałych po wojnie na terenie Rosji i pozytywnie wypowiadających się o stosunkach społeczno-politycznych panujących w państwie komunistycznym (oczywiście część z nich miała wyraźnie charakter propagandowy). W ocenie władz polskich, to ideologia komunistyczna, a nie hasła narodowościowe (białoruskie, ukraińskie czy rosyjskie) były realnym zagrożeniem na Polesiu. Była to jedyna realna alternatywa, w stosunku do oficjalnego państwowego przekazu, tym bardziej niebezpieczna, iż znajdująca, ze względu na panujące stosunki społeczno-polityczne, realne możliwości działania. Ruch komunistyczny potrafił skutecznie propagować wśród chłopów aktywny opór przeciwko władzy. Trudne warunki ekonomiczne na wsi dodatkowo bowiem uatrakcyjniały program radykalnych stronnictw politycznych. Chłopi chętnie dawali posłuch osobom mówiącym o niesprawiedliwości i nadużyciach polskiej administracji. Propagowane przez komunistyczne władze hasła dotyczyły niepłacenia podatków, zaprzestania spłacania pożyczek, przeciwstawiania się reformie rolnej i komasacji. W praktyce każda zmiana, wywołująca obawy chłopów, mogła być wykorzystana przez komunistów do propagowania oporu przeciwko postanowieniom władzy. Przy podejmowaniu akcji nie kierowano się dobrem społeczności wiejskiej, lecz możliwością destabilizacji sytuacji. Jak już wskazałem wcześniej na Polesiu ruch komunistyczny był uważany przez władze państwowe za najgroźniejszą organizację polityczną, stanowiącą realne zagrożenie w stosunku do marginalizowanych narodowych ruchów białoruskich, ukraińskich czy rosyjskich.

Rozdział drugi jest próbą odtworzenia pomysłów w zakresie polityki narodowościowej w województwie poleskim od 1921 r. do końca 1931 r. Autor podkreśla, iż polityka narodowościowa w tym okresie miała jedynie charakter teoretyczny i niewiele udało się osiągnąć w wymiarze praktycznym. Warto w tym miejscu podkreślić, iż choć jest to rozdział interesujący, to zasadniczo nie wnosi wiele nowego do poczynionych już wcześniej, zwłaszcza przez polskich naukowców, ustaleń.

Zwrot ku regionalizacji polityki narodowościowej na Polesiu w latach 1931-1932 jest tematem trzeciego rozdziału pracy doktorskiej. Przyjęte ramy czasowe związane są z przeprowadzonym Drugim Powszechnym Spisem Ludności oraz objęciem stanowiska wojewody poleskiego przez Wacława Kostka-Biernackiego. Zdaniem Autora te dwa wydarzenia były zapalnikiem do zmiany polityki narodowościowej. Wojewoda Wacław Kostek-Biernacki zaczął realizować program umacniania polskości poprzez m.in. odcięcie

ludności Polesia od kontaktów z konkurencyjnymi projektami narodowymi oraz polonizację Cerkwi prawosławnej, co znacząco zahamowało próby unarodowienia Poleszuków w niepolskim duchu. Dużo miejsca, co warto zauważyć, Autor poświęca porównaniu dwóch projektów polityki narodowościowej państwa wołyńskiego i poleskiego. Nie jest to rzecz nowatorska, niemniej bardzo ciekawie i dobrze zrobiona.

Autor podkreśla, że dzieje Polesia w okresie międzywojennym są obiektem badań historyków z Białorusi, Polski oraz w niewielkim stopniu z Ukrainy i Niemiec. Historiografia białoruska nie jest w tym zakresie jednorodna i jest rozpatrywana w szerszym kontekście tzw. Zachodniej Białorusi w składzie państwa polskiego (środowisko akademickie związane z państwowymi ośrodkami w kraju) oraz prace analizujące procesy narodotwórcze na Polesiu przez pryzmat wyników wyborów parlamentarnych czy publikacje historyków-regionalistów (niezależne środowisko historyków białoruskich). Największy dorobek w zakresie badania dziejów Podlasia w dwudziestoleciu międzywojennym reprezentuje historiografia polska.

Bazę źródłową omawianej pracy stanowią zarówno dokumenty opublikowane, jak i po raz pierwszy wprowadzane do obiegu materiały archiwalne, z którymi autor miał okazję zapoznać się przy okazji kwerend w Archiwum Państwowym Obwodu Brzeskiego, Narodowym Archiwum Republiki Białoruś, Białoruskim Państwowym Archiwum-Muzeum Literatury i Sztuki, Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego, Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historii Społeczno-Politycznej, Litewskiego Centralnego Archiwum Państwowego w Wilnie, Państwowego Archiwum Obwodu Wołyńskiego. Podczas przygotowywania pracy autor korzystał również z prasy mniejszościowej białoruskiej, rosyjskiej i ukraińskiej oraz memuarystyki i niepublikowanych wspomnień z zasobów Ossolineum i Biblioteki Narodowej.

W dalszej części omówienia rozprawy doktorskiej zwrócić chciałbym uwagę na kilka kwestii polemicznych:

1/ s. 35. W miejscu, gdzie Autor pisze o sukcesie wyborczym w 1922 r. PPS i PSL „Wyzwolenie” brakuje konkluzji wyjaśniającej, iż partie te straciły w późniejszym okresie swoje poparcie na Polesiu, gdyż w dużym stopniu przejął je ruch komunistyczny ze swoimi radykalnymi hasłami.

Autor w dalszej części nie rozwija tego wątku, choć trafnie zauważa (np. s. 40), iż „(...) w ruchu białoruskim w województwie poleskim absolutnie dominowały prądy lewicowo-radykalne”.

2/ s. 38. Warto zwrócić uwagę, iż szukając wyjaśnienia ograniczenia się białoruskiego ruchu radykalnego (komunistycznego), do terenów północnych Polesia (takie cechy miała również Hromada) należy uwzględnić, iż wynikała to z podziału ziem poleskich pomiędzy dwie partie komunistyczne KPZB i KPZU. Północ Polesia swoich zasięgiem obejmowała KPZB, a południe Polesia KPZU. Stąd dosyć oczywiste, że Białoruska Hromada nie mogła działać na południu Polesia.

Zdecydowanie mniejsze (marginalne) natomiast znaczenie dla rozwoju białoruskiego ruchu na terenie powiatów prużańskiego i kosowskiego miał fakt oddziaływania Wilna, jako kulturowego „(...) centrum białoruskiego życia narodowego w międzywojennej Polsce” (s. 47).

3/ s. 57. To oczywiste, że kler prawosławny związany był z tradycyjną rosyjską racją stanu. Pozbawieni dotychczasowej opieki administracji carskiej, winą za swą nienajlepszą sytuację ekonomiczną obarczali władze polskie, wzmacniając tym samym wśród wyznawców prawosławia niechęć do państwa polskiego. Zdecydowana większość duchownych uznawała się za Rosjan i tak naprawdę żyła nadzieją na szybki powrót czasów carskich. Duchowni prawosławni, zwłaszcza na początku lat dwudziestych, wspierali monarchistyczny ruch rosyjski. Także w późniejszym okresie kler lokalny próbował bronić dominującej roli języka rosyjskiego. Czasami sprzeczne było to z wytycznymi wyższych władz cerkiewnych, które podkreślały lojalność w stosunku do państwa polskiego, zwłaszcza w latach trzydziestych (s. 59).

4/ s. 128-130. Przy omawianiu projektu Downarowicza, warto byłoby wskazać, iż w literaturze polskiej został on już dobrze omówiony.

Z innych, tym razem już drobnych błędów techniczno-stylistycznych, przykładowo wskazać można:

1/ s. 80 „(...) niepolska mniejszość zdołała się osiągnąć najwyższy stopień mobilizacji (...).

2/ np. s. 134, 141. Raz Autor stosuje skróty przy ponownym cytowaniu tytułu publikacji a raz nie.

Wszystkie wyżej wymienione uwagi nie umniejszają jednak wartości naukowej recenzowanej pracy. Należy jednoznacznie stwierdzić, iż rozprawa mgr Pavła Ablamskiego,

pomimo wymienionych powyżej błędów, jest pracą dojrzałą, skonstruowaną i napisaną poprawnie. Prezentowane wnioski i wywody wyłożone zostały w sposób przekonujący i, co ważne, ciekawy. Co prawda sam temat polityki narodowościowej państwa polskiego w stosunku do społeczności zamieszkującej województwo poleskie nie jest zagadnieniem nowatorskim (doczekał się kilku wcześniejszych publikacji, z których Autor obficie korzysta), to jednak rozprawa doktorska wnosi lub raczej rozwija kilka nowych ciekawych kwestii szczegółowych.

Nie ulega zatem wątpliwości, że recenzowana przeze mnie praca jest więcej niż dobra i ma szansę po opublikowaniu (co winno nastąpić) wejść do szerokiego obiegu naukowego. Będzie kolejnym etapem poznawania dziejów województwa poleskiego. Rozprawa spełnia z powodzeniem wymagania pracy doktorskiej, dlatego też na jej podstawie i zgodnie z brzmieniem ustawy o stopniach naukowych, wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Pavla Ablamskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, which appears to read "Wojciech Rych". The signature is fluid and cursive, with the first name "Wojciech" and the last name "Rych" clearly distinguishable.